

KS. KRZYSZTOF JEŻYNA

## RODZINA CHRZEŚCIJAŃSKA W MISJI NOWEJ EWANGELIZACJI

Wezwanie do nowej ewangelizacji oddaje najpełniej istotę misyjnego posłannictwa Kościoła. Termin nowa ewangelizacja charakteryzował pontyfikat św. Jana Pawła II, jako klucz hermeneutyczny przygotowań Kościoła do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Następcy Wielkiego Papieża, a więc papież Benedykt i Franciszek kontynuują dziedzictwo nowej ewangelizacji. Czynią to nie tylko w licznych wypowiedziach o dokumentach, ale także przybliżają nową ewangelizację odpowiedzialnym za Kościół podczas synodów. Z inicjatywy Benedykta VI obradowało kilka dni XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów (7-28.10.2012) pod hasłem: *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*. Papież Franciszek zwołał III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów (5-19.10.2014) na temat: *Wyzwania duszpasterskie związane z rodziną w kontekście nowej ewangelizacji*. Ojcowie synodalni przyjęli w „Relatio synodi” sprawozdanie z obrad piszą m. in. „Głoszenie Ewangelii rodziny stanowi pilne zadanie ze względu na nową ewangelizację” (nr 29).

Zadanie nowej ewangelizacji stawia pytanie o odpowiedzialność, czyli o to, do kogo jest skierowane. Oczywiście wszyscy chrześcijanie są odpowiedzialni za Kościół, a tym samym za zbawienie, któremu ma służyć ewangelizacja. Jan Paweł II kreśląc szeroką perspektywę środowisk odpowiedzialnych za ewangelizację wskazał również na rodzinę. Owa odpowiedzialność „oznacza szczególną wrażliwość na

wszystko, co Duch mówi Kościołowi i Kościołom (por. Ap 2,7nn), na wszystko, co mówi poszczególnym osobom poprzez dary, które służą całej wspólnotie oraz na wszystko, co mówi do różnych wspólnot, poczynając od najmniejszych, jak rodzina, a kończąc na większych”<sup>1</sup>. Jak zaznacza Ojciec św., celem nowej ewangelizacji jest odnowienie życia duchowego poprzez ożywienie integralnie rozumianej postawy wiary. Cel ten będzie najpełniej osiągnięty przez posługę dojrzałych wspólnot kościelnych<sup>2</sup>. Do najbardziej podstawowych wspólnot kościelnych należy rodzina jako domowy Kościół.

Odpowiedzialne uczestnictwo rodziny w odnowie Kościoła zostało przygotowane przez soborową promocję godności małżeństwa i rodziny (KDK 47-52), encyklikę Pawła VI *Humanae vitae* oraz przez obchody Roku Rodziny. „Dlatego trzeba – stwierdził św. Jan Paweł II – ażeby przygotowanie do Wielkiego Jubileuszu przeszło poniekąd przez każdą ludzką rodzinę”<sup>3</sup>. Ponadto szczególna rola rodziny w dziele ewangelizacji wyrasta z sakramentalnego obdarowania. Ponieważ każdy sakrament jest źródłem zobowiązań moralnych, także sakrament małżeństwa nie tylko uzdalnia mężczyznę i kobietę do tworzenia wspólnoty osób w miłości, ale powołuje ich do świadectwa o Chrystusie i Jego miłości<sup>4</sup>.

Rodzina jest podmiotem ewangelizacji, jedną z podstawowych wspólnot, która na różnych polach nawet codziennego życia stwarza okazje do ewangelizacji. Trzeba jednak, aby rodzina w pełni odkryła swoją podmiotowość i odpowiedzialność. Dlatego Jan Paweł II wzywając do miłości rodziny wskazał na wiele różnych postaw, nade wszystko jednak uważa, iż „szczególną formą miłości wobec dzisiejszej rodziny chrześcijańskiej, kuszonej często zniechęceniem, dręczonej rosnącymi trudnościami, jest przywrócenie jej zaufania

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II, List apostolski *Tertio millennio adveniente*, nr 23, (dalej: TMA).

<sup>2</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, nr 34, (dalej: ChL).

<sup>3</sup> TMA 28.

<sup>4</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, nr 54, (dalej: FC).

do siebie samej, do własnego bogactwa natury i łaski, do posłannictwa powierzonego jej przez Boga<sup>5</sup>. Nie chodzi więc w niniejszej refleksji o podkreślenie tego, co można zrobić dla rodziny, ale o to, by rodzina na nowo odkryła własną podmiotowość i podjęła zadania, które wynikają z jej istoty. Odkrycie tożsamości rodziny prowadzi wprost do poznania jej posłannictwa. Podkreślenie podmiotowości apostołskiej rodziny oznacza, że nie tyle chodzi o apostołstwo wobec małżeństwa i rodziny, a raczej apostołowanie małżonków i rodzin.

Chociaż wskazanie na podmiotowość rodziny jest najważniejszym zadaniem, to jednak Kościół podkreśla, że jednym z głównych elementów ewangelizacji jest temat małżeństwa i rodziny. Jan Paweł II wyraźnie stwierdził: „Do zadań chrześcijan należy także głoszenie z radością i przekonaniem ‘dobrej nowiny’ o rodzinie<sup>6</sup>. Jest to zadanie tym bardziej zobowiązujące, że „Jezus ogłosił ‘ewangelię rodziny’<sup>7</sup>. Papież uważając *List do rodzin* za parenezę apostołską podkreślił bliski związek rodziny z misją zbawczą: „Poprzez rodzinę toczą się dzieje człowieka, dzieje zbawienia ludzkości [...] rodzina znajduje się pośrodku tego wielkiego zmagania pomiędzy dobrem i złem, między życiem a śmiercią, między miłością a wszystkim, co jest jej przeciwieństwem. Rodzinom powierzone jest zadanie walki przede wszystkim o to, ażeby wyzwolić siły dobra, których źródło znajduje się w Chrystusie Odkupicielu człowieka, aby te siły uczynić własnością wszystkich rodzin<sup>8</sup>”.

Kościół stoi przed pytaniem, czy rodzina rzeczywiście wypełnia i wypełni swoje zadania ewangelizacyjne. Trzeba przyjrzeć się znakom czasu warunkującym sytuację rodziny we współczesnym świecie, a zwłaszcza temu, co przeszkadza w podjęciu dzieła ewangelizacji przez rodzinę, ale interpretować je szukając pozytywów

---

<sup>5</sup> FC 28. Por. A. Z a b o r o w s k a, *Współczesna rodzina – kryzys czy przemiana?*, w: M. B r z e z i ń s k i, J. J ę c z e ń (red.), *Tożsamość i posłannictwo rodziny*, Lublin 2014, s. 71-84.

<sup>6</sup> FC 86.

<sup>7</sup> J a n P a w e ł I I, *List do rodzin*, nr 23, (dalej LdoR).

<sup>8</sup> LdoR 23. Por. M. C h u c h r a, J. G o r b a n i u k, *W trosce o zagubione wartości małżeństwa i rodziny*, w: *Tożsamość i posłannictwo rodziny*, dz. cyt., s. 57-68.

i zadań. Kościół uznając podmiotowość rodziny w dziele ewangelizacji nie przestaje równocześnie podkreślać, że rodzina powinna być nieustannie ewangelizowana, by na nowo odkrywać „ewangelię rodziny”. Podjęcie dzieła głoszenia „ewangelii rodziny” ma na celu pogłębienie lub odnowienie poczucia odpowiedzialności każdej rodziny za dzieło ewangelizacji.

### **1. GŁOSZENIE „DOBREJ NOWINY” O RODZINIE – EWANGELII RODZINY**

Rodzina jako podmiot nowej ewangelizacji powinna odnowić świadomość bogactwa prawdy o rodzinie, które stanowi „skarbiec Kościoła od początku”. Skarbiec ten kształtował się na przestrzeni dziejów Starego i Nowego Przymierza, a znalazł swój ostateczny „wyraz w tajemnicy Świętej Rodziny, w której Oblubieniec Boski dokonuje odkupienia wszystkich ludzkich rodzin. Stamtąd też Jezus ogłosił ‘ewangelię rodziny’”<sup>9</sup>. Radosna nowina o rodzinie ma swoje najgłębsze uzasadnienie w dziele zbawczym Chrystusa. Chrystus bowiem zbawił każdego człowieka i każdej rodzinie daje udział w zbawczym zwycięstwie.

Zachwyt i uznanie „ewangelii rodziny” jest wezwaniem skierowanym najpierw do małżonków i rodziców. Wymaga to od nich posłuszeństwa wiary, gdyż „wezvani są oni do przyjęcia Słowa Pańskiego, objawiającego im zdumiewającą nowość – Dobrą Nowinę – ich życia małżeńskiego i rodzinnego, które Chrystus uczynił świętym i uświęcającym. Istotnie, tylko w świetle wiary mogą oni odkryć i podziwiać w radosnej wdzięczności, godność, do której Bóg zechciał podnieść małżeństwo i rodzinę, czyniąc je znakiem i miejscem przymierza miłości między Bogiem i ludźmi, między Jezusem Chrystusem i Kościołem, Jego oblubienicą”<sup>10</sup>. Jedynie w świetle wiary mogą rodzice odkryć i przeżywać radość z faktu, iż są szczególnym

---

<sup>9</sup> LdoR 23. Por. M. P o k r y k a, *Antropologiczne podstawy moralności małżeństwa i rodziny*, Lublin 2010, s. 222-234.

<sup>10</sup> FC 51.

znakiem przymierza miłości Boga z ludźmi. Jest w tym zawarta nowość znaku i misji, w której uczestniczy rodzina.

Przymierze małżeńskie rozpoczyna się i wypełnia się w Kościele. Dlatego też człowiek i rodzina są zasadniczą drogą Kościoła. Jan Paweł II stwierdził, że Kościół „uważa służbę rodzinie za jedno ze swych najistotniejszych zadań – i w tym znaczeniu, zarówno człowiek jak i rodzina, są ‘drogą Kościoła’”<sup>11</sup>. Służba ta wyrażająca się w głoszeniu wartości i znaczenia rodziny dla osobowego życia człowieka i misji rodziny jest istotną częścią ewangelizacji.

Dzięki sakramentalności małżeństwo i rodzina wiąże się z orędziem zbawczym, które jest zasadniczą treścią ewangelizacji. „Małżonkowie są zatem stałym przypomnieniem dla Kościoła tego, co dokonało się na Krzyżu; wzajemnie dla siebie i dla dzieci są świadkami zbawienia, którego uczestnikami stali się poprzez sakrament. Małżeństwo, podobnie jak każdy sakrament, jest pamiątką, uobecnieniem i prorocstwem tego zbawczego dzieła”<sup>12</sup>. Rodzina jako wspólnota sakramentalna nie tylko sama doznaje zbawienia, ale staje się wspólnotą zbawiającą, a to świadczy o wielkości jej posłannictwa.

Podstawowym przesłaniem „Ewangelii rodziny” jest jej powołanie do miłości, gdyż ludzka miłość małżonków włączona w nadprzyrodzoną miłość Boga doznaje zbawienia. Jan Paweł II, przywołując określenie rodziny jako „wielkiej tajemnicy” (por. Ef 5,32), stwierdza: „Kościół wyznaje, że sakrament przymierza małżonków jest ‘wielką tajemnicą’, gdyż odzwierciedla się w nim oblubieńcza miłość Chrystusa do swego Kościoła”<sup>13</sup>. Wielkość małżeństwa chrześcijańskiego wyraża się leży w tym, że jest ono powołane do naśladowania i odwzorowania w swoim życiu miłości Chrystusa i Kościoła. Miłość Chrystusa do Kościoła jest dla małżonków nie tylko obrazem, czy

---

<sup>11</sup> LdoR 2.

<sup>12</sup> FC 13. Por. A. P r y b a, *Wiara fundamentem autentycznego i głębokiego przeżywania sakramentu małżeństwa*, w: A. P r y b a (red.), *Rodzina środowiskiem wiary i humanizacji świata*, Poznań 2014 s. 49-61.

<sup>13</sup> LdoR 19.

wzorem, lecz rzeczywistością zbawczą<sup>14</sup>. Miłość małżonków staje się miłością zbawiającą, ponieważ uczestniczy w miłości jaką Chrystus kocha i zbawia Kościół. Dlatego małżonkowie chrześcijańscy uzdolnienie do miłości na wzór Chrystusa zyskują godność bycia znakiem i miejscem wypełniania się miłości Chrystusa i Kościoła.

Istnieje również zwrotna zależność, gdyż nie ma zrozumienia Kościoła jako Ciała Mistycznego, jako znaku Przymierza człowieka z Bogiem, jako powszechnego sakramentu zbawienia bez odniesienia do „wielkiej tajemnicy” – powołania człowieka do małżeństwa i rodziny. Jan Paweł II ostrzegł, że „nie ma ‘wielkiej tajemnicy’, którą jest Kościół i ludzkość w Chrystusie, bez tej ‘wielkiej tajemnicy’, jaką jest ‘jedno ciało’ (por. Rdz 2,24; Ef 5,31-32), to znaczy małżeństwo i rodzina”<sup>15</sup>. Urzeczywistnienie tej tajemnicy jedności małżeńskiej wymaga trwania w miłości Chrystusa. Miłość małżeńska, jako miłość oblubieńcza, jest nie do pomyślenia bez Oblubieńca i Jego miłości aż do końca. To wzniosłe zadanie apostoelskie małżonków wypełniania „wielkiej tajemnicy” dla budowania jedności Kościoła, przynosi samej rodzinie wiele radości, a ta nadaje sens trudnej miłości.

Sakrament małżeństwa jest znakiem obdarowania miłością zbawczą Boga i przypomina o ofiarnym charakterze tej miłości. Dlatego też „naturalna instytucja małżeństwa staje się z woli Chrystusa prawdziwym sakramentem Nowego Przymierza, opatrzonym odkupieńczą pieczęcią Jego Krwi. Małżeństwa i rodziny, pamiętajcie, za jaką cenę jesteście ‘kupione’ (por. 1 Kor 6,20)”<sup>16</sup>. Cena zbawczej miłości uświadamia wciąż jak cenny jest dla Boga człowiek, jak cenna jest sakramentalna wspólnota małżeńska. Trwanie tej wspólnoty tak często warunkuje zdolność małżonków do miłości ofiarnej, miłości trudnej, cierpiącej dla zachowania jedności i budowania dobra wspólnego i każdego w rodzinie.

---

<sup>14</sup> Por. J. S a l i j, *Małżeństwo chrześcijan jako udział w Paschalnym Misterium Chrystusa*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, Katowice 1993, s. 73.

<sup>15</sup> LdoR 19.

<sup>16</sup> LdoR 18.

Niezmiernie ważny jest także aspekt antropologiczny. Uznanie, że rodzina jest dla człowieka prawdziwie radosną nowiną wynika z faktu, że jest takim środowiskiem, bez którego nie może on prawidłowo żyć i rozwijać się. Pełną prawdę o rodzinie pozwala nam odczytać Jezus Chrystus w tajemnicy Wcielenia. „Syn Jednorodzony, współistotny Ojcu, ‘Bóg z Boga i Światłość ze Światłości’, wszedł w dzieje ludzi poprzez rodzinę: ‘przez wcielenie swoje zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem’ [...] Skoro więc Chrystus ‘objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi’, czyni to naprzód w rodzinie i poprzez rodzinę, w której zechciał narodzić się i wzrastać”<sup>17</sup>. Chrystus swoim przyjściem na ludzki sposób potwierdza, że każdy człowiek – przychodząc na świat w rodzinie – rodzinie zawdzięcza fakt bycia człowiekiem.

Ludzkie rodzicielstwo przenika Boży plan miłości, bowiem nowy człowiek przynosi ze sobą na świat szczególne podobieństwo do Boga-Stwórcy i odsłania „genealogię osoby”<sup>18</sup>. Nowa ludzka istota jest powołana do oryginalnego istnienia osobowego, także w wymiarze wiecznym. Jan Paweł II stwierdził, że „ten wymiar genealogii osoby, który ostatecznie odsłonił nam Chrystus, rzucając światło Ewangelii na ludzkie życie i umieranie, a przez to również – na znaczenie ludzkiej rodziny”<sup>19</sup>. Dlatego rodzice powinni mieć świadomość, że Bóg daje i zadaje im człowieka jako osobę<sup>20</sup>. A człowiek zrodzony we wspólnocie osób ludzkich oraz stworzony na obraz i podobieństwo Trójjedynej wspólnoty Osób Boskich powołany jest do życia we wspólnocie rodzinnej i innych wspólnotach. Odkrycie tych prawd jest źródłem radości, którą trzeba się dzielić i ewangelizować<sup>21</sup>.

---

<sup>17</sup> LdoR 2. Por. K. W o j a c z e k, *Dynamizm ujmowania małżeństwa*, w: *Familiaris consortio*, w: *Tożsamość i posłannictwo rodziny*, dz. cyt., s. 25-39.

<sup>18</sup> Por. M. P o k r y w k a, *Antropologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 237-239.

<sup>19</sup> LdoRr 9.

<sup>20</sup> Por. M. P o k r y w k a, dz. cyt., s. 222-226.

<sup>21</sup> Por. A. J. S o b c z y k, *Rodzina chrześcijańska w nauczaniu papieża Franciszka*, „Teologia i Moralność”, 16(2014) nr 2, s. 205.

## 2. PODSTAWOWE ZADANIA EWANGELIZACYJNE RODZINY

Przyszłość ewangelizacji zależy w znacznej mierze od Kościoła domowego, czyli od rodziny chrześcijańskiej (por. FC 52). Rozpoznanie pełnej prawdy o rodzinie, a nade wszystko poznanie „dobrej nowiny” o rodzinie, pogłębia jej własną tożsamość oraz rozumienie właściwej jej misji. Jan Paweł II wybierając zagadnienie rodziny na temat obrad Synodu Biskupów 1980, uzasadniając ciągłość tematyczną z ewangelizacją i katechezą stwierdził, że rodzina nie jest tylko „przedmiotem” ewangelizacji i katechezy, lecz jest także i przede wszystkim „podstawowym podmiotem”<sup>22</sup>. W myśl Papieża rodzina jest „podmiotem twórczym” zarówno w dziedzinie socjalizacji człowieka, jak i uczestniczenia w misji Kościoła. Rodzina jako podmiot ewangelizacji zmierza więc do pełnego rozwoju i zbawienia swoich członków przez dążenie do świętości, a nadto podejmuje odpowiedzialność za uświęcanie Kościoła i świata.

Zanim jednak przyjdzie rozważyć poszczególne płaszczyzny posłannictwa ewangelizacyjnego rodziny, warto odwołać się do podstaw uzasadniających konieczność apostolskiego zaangażowania. Fundamentalne zakorzenienie apostolskiego powołania wpływa już z sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Natomiast przez łaskę sakramentu małżeństwa posłannictwo rodziny „otrzymuje nową moc dla przekazywania wiary, dla uświęcania i przemiany współczesnego społeczeństwa wedle zamysłu Bożego”<sup>23</sup>. Małżonkowie świadomi sakramentu chrztu i bierzmowania wzmocnieni sakramentem małżeństwa mają odkrywać zobowiązania moralne płynące z darów sakramentalnych, czyli być świadkami i żywymi podmiotami posłannictwa Kościoła. Małżonkowie poprzez sakrament stają się misjonarzami: „sakrament małżeństwa, który podejmuje na nowo i nakłada obowiązek wszczepiony na chrzcie świętym i w bierzmowaniu obrony

---

<sup>22</sup> Por. D. M a r t i n, *Jan Paweł II i Synod o rodzinie*, „Ateneum Kapłańskie”, 73(1981) t. 97 nr 1(435), s. 6.

<sup>23</sup> FC 52.

i szerzenia wiary, czyni małżonków i rodziców chrześcijańskich świadkami Chrystusa ‘aż po krańce ziemi’, prawdziwymi i właściwymi ‘misjonarzami’ miłości i życia”<sup>24</sup>.

Jan Paweł II wskazał na pewne napięcie pomiędzy tym, czym rodzina „jest”, a tym „co może i powinna czynić”, dlatego podkreśla, że „wedle zamysłu Bożego rodzina została utworzona jako ‘głęboka wspólnota życia i miłości’, przeto na mocy swego posłannictwa ma ona stawać się coraz bardziej tym, czym jest, czyli wspólnotą życia i miłości”<sup>25</sup>. Istotę i zadania rodziny wyraża więc powołanie do miłości, bowiem „rodzina dlatego otrzymuje misję strzeżenia, objawiania i przekazywania miłości, będącej żywym odbiciem i rzeczywistym udzielaniem się miłości Bożej ludzkości oraz miłości Chrystusa Pana Kościołowi, Jego oblubienicy”<sup>26</sup>. Rodzina zatem uczestniczy w zbawczej misji objawiania miłości Bożej zarówno we wspólnocie Kościoła, jak i w całym świecie.

Podobnie jak w całości życia chrześcijańskiego fundamentalne przykazanie miłości wymaga przykazań szczegółowych, które są jedynie jego ukonkretnieniem, tak podstawowe zadanie rodziny, określone przez miłość, potrzebuje dookreślenia przez wyszczególnienie konkretnych zadań. Papież w *Familiaris consortio* wyliczył cztery podstawowe zadania rodziny: tworzenie wspólnoty osób, służba życiu, udział w rozwoju społeczeństwa oraz uczestnictwo w życiu i posłannictwie Kościoła (por. FC 17). Choć zadania te stanowią ważną całość misji rodziny, to jednak zdecydowana większość opracowań dotyczących owych zadań rodziny koncentruje się na jej posłannictwie w Kościele<sup>27</sup>.

---

<sup>24</sup> FC 54. Por. B. M. P a r y s i e w i c z, *Wychowanie do miłości. Studium z Duszpasterstwa Rodzin*, Lublin 2010, s. 476-481.

<sup>25</sup> FC 17.

<sup>26</sup> FC 17. Por. B. M. P a r y s i e w i c z, *Wychowanie do miłości*, dz. cyt., s. 478-479.

<sup>27</sup> Por. Cały dokument zawierający Program Duszpasterski na rok 1993/94 Komisji Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, Katowice 1993.

W odniesieniu do rodziny pierwszym przejawem życia miłością jest tworzenie *communio personarum* – wspólnoty, komunii osób<sup>28</sup>. Ojciec św. zdecydowanie podkreślał, a następnie bronił personalnego charakteru relacji we wspólnocie rodzinnej: „Rodzina jest społecznością osób, dla których właściwym sposobem bytowania – wspólnego bytowania – jest ‘komunia’: ‘communio personarum’”<sup>29</sup>. Dzięki podobieństwu do Boga człowiek zdolny jest tworzyć wspólnotę na wzór komunii Trójcy Świętej, czyli zdolny jest do bytowania „in communione”<sup>30</sup>. W perspektywie chrześcijańskiej trzeba jednak podkreślać, że zdolność do tworzenia komunii z ludźmi jest owocem uprzedniej komunii z Bogiem. „Communio personarum” jest wynikiem wiary, która jednoczy z Bogiem, bowiem warunkiem oddania się sobie w małżeństwie jest najpierw oddanie się Chrystusowi. Tylko tak ufne powierzenie się Chrystusowi sprawia przejście od wiary do miłości, która utrwała komunię<sup>31</sup>.

Podstawę dla komunii rodzinnej stanowi komunია małżeńska. Tworzy ją przymierze, w którym mężczyzna i kobieta wzajemnie się sobie oddają i przyjmują. Przymierze to wymaga dynamizmu właściwego osobie ludzkiej. Dlatego miłość małżeńska powinna rozwijać wspólnotę poprzez to, że staje się miłością ludzką i pełną (por. HV 9). Dzisiaj jednak, ze względu na kwestionowanie trwałości małżeństwa, szczególnym zobowiązaniem jest głoszenie i dawanie świadectwa nierozzerwalności i wierności małżeńskiej<sup>32</sup>. Dlatego Pa-

---

<sup>28</sup> Termin „communio personarum” bywa tłumaczony jako wspólnota osób lub komunია osób. Por. LdoR 7. J. Na g ó r n y, *Małżeństwo i rodzina jako „communio personarum”*, w: J. Na g ó r n y, K. Je ż y n a (red.), *Człowiek. Miłość. Rodzina. Humanae vitae po 30 latach*, Lublin 1999, s. 96-97; M. P o k r y w k a, *Antropologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 206-209.

<sup>29</sup> LdoR 7.

<sup>30</sup> Por. W. B o ł o z, *Promocja osoby w rodzinie*, Warszawa 1998, s. 50-55; J. Na g ó r n y, *Małżeństwo i rodzina...*, dz. cyt., s. 97-98.

<sup>31</sup> Por. R. R a k, *Sakramentalność małżeństwa podstawą życia, miłości i ofiary rodziny*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, dz. cyt., s. 84-85.

<sup>32</sup> Por. FC 20. Por. K. Je ż y n a, *Jak dzisiaj mówić o przymiotach miłości małżeńskiej*, „Przegląd Homiletyczny”, 14(2010), s. 120-125.

piez pochwała pary małżeńskie, które pomimo trudności zachowują dobro nierozzerwalności oraz wyróżnia On wartość świadectwa tych małżonków, którzy opuszczeni przez partnera nie wstąpili w nowy związek małżeński. Ich postawa ma charakter świadectwa religijnego, gdyż stają się oni znakiem wierności Boga wobec wszystkich ludzi i każdego człowieka.

Następnie wspólnota małżeńska otwiera się na szerszą wspólnotę rodziny. Rodzina powstaje dzięki wypełnieniu przymierza małżeńskiego, wspólnoty życia i miłości, poprzez zrodzenie potomstwa. Następuje uzupełnienie jedności rodziców obecnością dzieci. Jan Paweł II wskazał, że to dopełnienie jest raczej powinnością i wyzwaniem: „Zrodzone przez nich dzieci powinny umocnić przymierze, wzbogacając i pogłębiając małżeńską komunie ojca i matki”<sup>33</sup>. Z czasem odpowiedzialność za budowanie jedności rodziny dotyczy wszystkich: „Wszyscy członkowie rodziny, każdy wedle własnego daru, mają łaskę i odpowiedzialny obowiązek budowania dzień po dniu komunii osób, tworząc z rodziny ‘szkołę bogatszego człowieczeństwa’”<sup>34</sup>. Dokonuje się to przez wzajemny szacunek, miłość wobec siebie, codzienną służbę i otwartość na radości i cierpienia.

Dzisiaj w tej wzajemnej posłudze podkreśla się znaczenie wymiany wychowawczej między rodzicami i dziećmi, w której każdy daje i każdy otrzymuje<sup>35</sup>. Dzięki temu realizuje się komunie osób, bowiem miłość ma to do siebie, że nawet wtedy gdy daje dobro osobie, nie tylko nie traci, ale zyskuje nowe dobra duchowe. Zachowanie komunii rodzinnej wymaga także tej cechy miłości, która wyraża się w postawie poświęcenia i gotowości ofiary oraz w przebaczeniu. Pokonanie egoizmu, konfliktów i niezgody jest wyjątkowym świadectwem posłuszeństwa Bogu, ponieważ „każda rodzina jest

---

<sup>33</sup> LdoR, 7. Por. K. Zielińska-Król, *Nowe macierzyństwo i ojcostwo w obliczu adhortacji apostolskiej Familiaris consortio*, w: *Tożsamość i posłannictwo rodziny*, dz. cyt., s. 147-161.

<sup>34</sup> FC 21.

<sup>35</sup> Por. T. Kukłowicz, *Rodzina wychowuje*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, dz. cyt., s. 165-166.

równocześnie zawsze powołana przez Boga pokoju do radosnego i odnawiającego doświadczenia ‘pojednania’, to jest do odbudowanej komunii i odnalezionej jedności<sup>36</sup>.

Rodzina potrzebuje także takiego dynamizmu miłości, który pozwoli na rozwój każdego z członków, ze względu na jego osobową godność. Dlatego Papież uważa, że „kryterium moralne autentyczności więzów małżeńskich i rodzinnych polega na rozwijaniu godności i powołania poszczególnych osób”<sup>37</sup>. Oznacza to, że rodzina o tyle wypełnia swoje zadania, o ile przyczynia się do rozwoju członków rodziny i społeczeństwa. Rozwój ten powinien uwzględniać jednak osobową godność człowieka, a to konsekwentnie ogranicza stosowanie środków i sposobów rozwoju. Innym postulatem jest uznanie zasady podstawowej równości wszystkich uczestników życia rodzinnego w perspektywie rozwoju<sup>38</sup>. Tak więc troska ewangelizacyjna za integralny rozwój każdego z członków rodziny powinna dotyczyć godności: kobiety, mężczyzny, dziecka i osób starszych (por. FC 20-27). W dziele budowania komunii rodzinnej trzeba mówić o obowiązku wzajemnej pomocy małżonków, o obowiązkach rodziców wobec dzieci oraz o obowiązkach dzieci wobec rodziców<sup>39</sup>.

**Służba życiu** – jako zadanie ewangelizacyjne rodziny – obejmuje zarówno godność przekazywania życia, jak i jego wychowanie. Człowiek stworzony jako mężczyzna i kobieta na obraz i podobieństwo Boga został także powołany do uczestnictwa w miłości stwórczej Boga poprzez współpracę w przekazywaniu życia ludzkiego. Chodzi o udział człowieka w przekazie integralnego życia: fizycznego i duchowego, dlatego też „podstawowym zadaniem rodziny jest służba życiu, urzeczywistnianie w ciągu dziejów pierwotnego błogosławieństwa Stwórcy: przekazywania – poprzez rodzenie – obrazu Bożego z człowieka na człowieka”<sup>40</sup>.

<sup>36</sup> FC 21.

<sup>37</sup> FC 22. Por. M. Pokrywka, *Antropologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 284.

<sup>38</sup> Por. W. Bołoz, *Promocja osoby w rodzinie*, dz. cyt., s. 69.

<sup>39</sup> Tamże, s. 80-99; M. Pokrywka, *Antropologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 222-226.

<sup>40</sup> FC 28. M. Pokrywka, *Antropologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 239-242.

Ludzkie rodzicielstwo jest przekazywaniem obrazu Bożego, gdyż działanie rodzicielskie uobecnia działanie Boga<sup>41</sup>. W *Liście do rodzin* Jan Paweł II podkreślał konieczność współpracy rodziców z Bogiem w przekazywaniu życia zarówno ludzkiego na miarę osoby, jak i Bożego otwartego na wieczność: „gdy z małżeńskiej jedności dwojga rodzi się nowy człowiek, to przynosi on z sobą na świat szczególnie obraz i podobieństwo Boga samego: w biologię rodzenia wpisana jest genealogia osoby”<sup>42</sup>. Trzeba więc, by rodzice chcieli dziecko nie tylko dla siebie i dla swej rodziny, ale dla niego samego, skoro Bóg „chce człowieka dla niego samego”<sup>43</sup>.

Podstawowym przejawem odpowiedzialności za życie ludzkie jest najpierw konieczność uznania wartości i nienaruszalności każdego ludzkiego życia, gdyż Panem życia jest Bóg. Należy więc przyjąć papieskie nauczanie wyrażone w encyklice *Evangelium vitae*, które uzasadnia w perspektywie stwórczej i zbawczej wartość i nienaruszalność życia ludzkiego<sup>44</sup>. Prawdy te stanowią antropologiczny fundament orędzia ewangelicznego, a obecnie wobec narastającej „kultury śmierci” powinny stanowić zasadniczą treść posłannictwa nowej ewangelizacji.

Wobec współczesnych znaków czasu zadaniem małżonków chrześcijańskich jest przyjęcie i zachowanie w praktyce nauczania Magisterium Kościoła. Kościół radykalnie opowiada się za życiem, dlatego też odrzuca stosowanie środków antykoncepcyjnych, sterylizację, przerywanie ciąży czy inne zamachy na życie ludzkie (por. FC 30-32)<sup>45</sup>. Wzywa małżonków do przyjęcia autentycznej doktryny

---

<sup>41</sup> Por. J. B a j d a, *Teologia rodziny w Familiaris consortio*, w: Jan Paweł II, *Familiaris consortio. Tekst i komentarz*, T. S t y c z e Ń (red.), Lublin 1987, s. 153.

<sup>42</sup> LdoR 9. Por. M. P o k r y w k a, *Antropologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 242-244; M. B r z e z i ń s k i, *Troska o dziecko w nauczaniu Papieskiej Rady ds. Rodziny*, w: *Tożsamość i posłannictwo rodziny*, dz. cyt., s. 130-134.

<sup>43</sup> KDK 24.

<sup>44</sup> Por. J. W r ó b e l, *Życie od Boga i dla Boga*, w: Jan Paweł II, *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, s. 177-208.

<sup>45</sup> Por. B. M. P a r y s i e w i c z, *Służba życiu we współczesnej rodzinie. Perspektywy i zagrożenia*, w: *Tożsamość i posłannictwo rodziny*, dz. cyt., s. 120-126.

dotyczącej regulacji urodzin. Chodzi o to, by pogodzić w akcie małżeńskim dwa aspekty: jednoczący i prokreacyjny, czyli nie rozdzielać miłości małżeńskiej od odpowiedzialnego rodzicielstwa<sup>46</sup>.

Odpowiedzialne rodzicielstwo dotyczy „bezpośrednio i wprost tego momentu, w którym mężczyzna i kobieta, łącząc się z sobą ‘jako jedno ciało’, mogą stać się rodzicami. Moment ten posiada szczególną wartość dla ich więzi międzypersonalnej. Równocześnie niesie on z sobą możliwość rodzicielską<sup>347</sup>. Dlatego stosowanie antykoncepcji powoduje zamknięcie się na życie i zakłamanie miłości małżeńskiej powołanej do całkowitego osobowego daru. Wobec trudnego porządku moralnego konieczne staje się przekonanie, że ów zamysł Boży nie tylko nie sprzeciwia się człowiekowi, ale właśnie odpowiada potrzebom człowieka i służy jego pełnemu człowieczeństwu w imię wymagającej miłości.

Zadaniem apostolskim jest więc pomoc w osiągnięciu znajomości ludzkiej cielesności i rytmów płodności, a także stosowania naturalnych metod regulacji płodności. Znajomość tę powinni osiągnąć sami małżonkowie, ale także oni powinni pomóc – przy pomocy lekarzy, ekspertów i wychowawców – zdobyć tę wiedzę młodym ludziom. Wiedza ta powinna zostać włączona w cały proces wychowania do miłości, a szczególnym owocem takiego wychowania jest cnota czystości. Nadto małżonkowie odpowiedzialni za swoje rodzicielstwo w planowaniu liczebności rodziny powinni kierować się prawym sumieniem dostosowanym do wymagań prawa Bożego kiedy chcą uwzględniać swoje warunki fizyczne, ekonomiczne, psychologiczne i społeczne. W roztropnym namyśle, który jest wyrazem odpowiedzialności za życie, małżonkowie traktują swoją sytuację życiową jako ukonkretnienie Bożego powołania<sup>48</sup>. Wartość świadectwa jakie mogą – rodzicom mającym trudności z czystością – dać małżonkowie,

---

<sup>46</sup> Por. M. Pokrywka, *Antropologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 261-271.

<sup>47</sup> LdoR 12.

<sup>48</sup> Por. J. Nagórny, *Istota odpowiedzialnego rodzicielstwa*, w: E. Burzyk (red.), *Odpowiedzialni za życie i miłość*, Bielsko-Biała 1994, s. 27-57.

którzy przez praktykę okresowej wstrzemięźliwości osiągnęli większą dojrzałość osobistą wobec miłości i wobec życia (por. FC 35)<sup>49</sup>.

Odpowiedzialność za rodzicielstwo wiąże się także z koniecznością stworzenia takich warunków, aby dziecko narodzone mogło się w pełni rozwinąć. Dokonuje się to nade wszystko poprzez oddziaływanie wychowawcze. Dziedzina wychowania jest szczególnie otwarta na działalność ewangelizacyjną, bowiem wychowanie wymaga od rodziców szczególnej odpowiedzialności, a treści wychowawcze otwierają się na wartości duchowe. Dokumenty Kościoła wskazują zarówno na podmiotowość wychowawczą rodziny, jak i na istotę wychowania. Rodzice zostali ustanowieni pierwszymi i głównymi wychowawcami dzieci, ich prawo jest niezbywalne, choć powinni pozostać otwarci na współpracę z innymi czynnikami wychowawczymi z zachowaniem właściwych im kompetencji<sup>50</sup> i według zasady pomocniczości<sup>51</sup>.

Posłannictwo wychowawcze rodziców zostaje odniesione do uczestnictwa w dziele stwórczym Boga, ale pogłębienie znajduje w sakramencie małżeństwa, który ich powołuje w dziele wychowania do uczestnictwa we władzy i miłości samego Boga Ojca i Chrystusa Pasterza, a także macierzyńskiej miłości Kościoła (por. FC 38). Zadanie wychowawcze rodziców nabiera przez to godności i charakteru powołania. Małżeństwo chrześcijańskie jest rzeczywistym powołaniem w Kościele podobnie jak kapłaństwo czy życie zakonne. Mocne podkreślenie tej prawdy zwiększa świadomość obowiązków płynących z godności powołania. Powołanie to można – za św. Tomaszem – zestawić z posługą kapłańską (por. FC 38). Św. Jan Paweł II dziedzinę wychowania nazwał apostołstwem: „Wychowawca jest osobą, która ‘rodzi’ w znaczeniu duchowym. Wychowanie w tym

---

<sup>49</sup> Por. U. D u d z i a k, *Postawy wobec wychowania seksualnego a hierarchia wartości nauczycieli. Studium teologicznopastoralne*, Lublin 2009.

<sup>50</sup> FC 40.

<sup>51</sup> LdoR 16. Por. M. P o k r y w k a, *Antropologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 292-296.

ujęciu może być równocześnie uważane za prawdziwe apostołstwo<sup>52</sup>. Dlatego można powiedzieć, że wychowanie chrześcijańskie do małżeństwa i rodziny polega na usprawnieniu do przyjęcia dobrej nowiny o małżeństwie i rodzinie<sup>53</sup>.

Rodzice, obdarzając życiem współpracują z Bogiem Stwórcą, natomiast „przez wychowanie stają się oboje uczestnikami Jego ojcowskiej, a zarazem macierzyńskiej pedagogii”<sup>54</sup>. Prawdę o Boskiej pedagogii najpełniej objawił Syn Boży: „Przez Chrystusa każde wychowanie w rodzinie i poza rodziną zostaje wprowadzone w zbawczy wymiar Boskiej pedagogii skierowanej do wszystkich ludzi i wszystkich rodzin i osiągnącej swą pełnię w paschalnej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. W tym szczytowym punkcie naszego Odkupienia rozpoczyna się cały i każdy proces chrześcijańskiego wychowania, które jest zarazem wychowaniem do pełni człowieczeństwa”<sup>55</sup>. Tak rozumiane działanie wychowawcze staje się służbą Bożą, rodzice stają się uczestnikami dzieła Odkupienia i uświęcenia, współpracownikami Boga w zbawianiu istot, którym dali życie<sup>56</sup>. Ich powołanie mające nadprzyrodzone źródło w sakramencie małżeństwa zyskuje charakter zbawczy.

Dokumenty Kościoła podkreślają, że proces wychowawczy ma charakter wzajemnego oddziaływania rodziców i dzieci. Choć uzasadnione jest mówienie, że wychowawca jest podmiotem inicjującym proces wychowania, to jednak słuszne jest także stwierdzenie, że „głównym podmiotem wychowania jest sam wychowanek, wychowanie zaś winno być ujmowane jako wspomaganie wychowanika w rozwoju”<sup>57</sup>. Wychowanie jest przede wszystkim obdarzaniem

---

<sup>52</sup> LdoR. Por. W. B o ł o z, *Promocja osoby w rodzinie*, dz. cyt., s. 151.

<sup>53</sup> Por. M. B r a u n - G a ł k o w s k a, *Wychowanie do małżeństwa i rodziny*, w: *Familiaris consortio. Tekst i komentarze*, dz. cyt., s. 181.

<sup>54</sup> LdoR. Por. M. P o k r y w k a, *Antropologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 297-300.

<sup>55</sup> LdoR 16. Por. M. O z o r o w s k i, *Chrześcijańska rodzina szkołą człowieczeństwa*, „Teologia i Moralność”, 16(2014) nr 2, s. 39-50.

<sup>56</sup> Por. W. S k r z y d ł e w s k i, *Rodzina w zamyśle Bożym*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, dz. cyt., s. 66-67.

<sup>57</sup> W. B o ł o z, *Promocja osoby w rodzinie*, dz. cyt., s. 149-150.

człowieczeństwem: „Rodzice obdarzają swym dojrzałym człowieczeństwem nowo narodzonego człowieka, a ten z kolei obdarza ich całą nowością i świeżością człowieczeństwa, które z sobą przynosi na świat”, a cały ten proces sprawia, że „wychowawcy-rodzice są równocześnie w pewien sposób wychowywani”<sup>58</sup>. Uznanie tej prawdy, że dzieci przyczyniają się do rozwoju osobowego i uświęcenia rodziców, wymaga od rodziców dużej otwartości i poddania się Bożej pedagogii.

Wychowanie w rodzinie jest procesem wspólnotowym i wynika z natury społecznej człowieka. Dlatego wychowanie opiera się na dwu fundamentalnych prawdach: człowiek jest powołany do życia w prawdzie oraz w miłości, która sprawia, że człowiek urzeczywistnia siebie poprzez bezinteresowny dar z siebie samego<sup>59</sup>. Najogólniej mówiąc oznacza to wychowanie do istotnych wartości życia ludzkiego, czyli obdarzania się człowieczeństwem, co w perspektywie chrześcijańskiej oznacza, że „rodzina staje się szkołą bogatszego człowieczeństwa”<sup>60</sup>. Dlatego przez wychowanie rodzina najpełniej przyczynia się do budowania cywilizacji miłości. Rodzina poprzez świadectwo swego życia może przekonać o „pierwszeństwie etyki przed techniką, o prymacie osoby w stosunku do rzeczy, o pierwszeństwie ducha wobec materii”<sup>61</sup>, o tym, że „miłość miłosierna jest większa od sprawiedliwości”<sup>62</sup>, by „nie tyle więcej mieć, ile bardziej być”<sup>63</sup>.

Ojciec św. widzi właśnie w rodzinie szansę wychowania do wolności wobec dóbr materialnych, z zachowaniem przekonania, że człowiek więcej warto jest ze względu na to kim jest, niż co posiada. Rodzina jest też szkołą sprawiedliwości, która prowadzi do poszanowania każdego człowieka oraz szkołą miłości, która jest

---

<sup>58</sup> LdoR 16.

<sup>59</sup> Por. M. Pokrywka, *Antropologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 192-199.

<sup>60</sup> KDK 52. Por. M. Pokrywka, *Antropologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 296-297.

<sup>61</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, nr 16, (dalej: RH).

<sup>62</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*, nr 14, (dalej: DiM).

<sup>63</sup> RH 16. Są to klasyczne elementy cywilizacji miłości. Por. K. Jeżyna, *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*, Lublin 2002, s. 292-302.

bezinteresowną służbą wobec drugich. Poprzez to rodzina jest pierwszą i podstawową szkołą społecznienia, gdyż codzienne budowanie komunii rodzinnej uczy odpowiedzialnego włączania się w życie społeczne (por. FC 37).

Wychowanie do miłości pojętej jako dar z siebie stanowi dla rodziców podstawę do wychowania seksualnego dzieci. Zarówno pozytywna wizja ludzkiej płciowości, jak i cała kultura życia płciowego mają być przeniknięte wartościami etycznymi i włączone w służbę miłości<sup>64</sup>. Wymaga to poznania chrześcijańskiej koncepcji ludzkiej płciowości, która ukazuje jak proces wychowawczy harmonijnie łączy płaszczyzny ludzkiej płciowości: cielesną, psychiczną i duchową. Wychowanie seksualne, jako część całego procesu wychowawczego, winno być rozumiane jako wychowanie do miłości, a owocem takiego wychowania jest cnota czystości<sup>65</sup>. Czystość jest autentyczną miłością siebie i drugiego człowieka w aspekcie swojej i jego seksualności, a to dzięki uznaniu chrześcijańskiej wizji człowieka i miłości. Decydująca jest w tym rola rodziny, gdyż rodzice mogą pomóc w wychowaniu integralnym, łącząc wychowanie seksualne z wychowaniem do życia rodzinnego i wychowaniem moralnym<sup>66</sup>. Natomiast pomoc wychowawcza innych środowisk (szkoły, środków przekazu, rówieśników) wobec rodziny powinna być – wobec groźby niepełnych programów wychowania seksualnego – kontrolowana i uzależniona od zgody rodziców.

Rola rodziny jest szczególnie ważna w momencie rozpoznawania powołania życiowego dzieci, czy to w kierunku małżeństwa, czy też życia konsekrowanego. Choć Kościół podejmuje wysiłek przygotowania do małżeństwa wyróżniając etapy: dalsze, bliższe i bezpośrednie<sup>67</sup>, to jednak przygotowanie do przyszłego życia mał-

---

<sup>64</sup> Por. W. Fijałkowski, *Zanim się narodzi...*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, dz. cyt., s. 177-186.

<sup>65</sup> Por. B. M. Parysiewicz, *Wychowanie do miłości*, dz. cyt., s. 389-409.

<sup>66</sup> Por. W. Bółoś, *Promocja osoby w rodzinie*, dz. cyt., s. 173-174.

<sup>67</sup> Por. M. Braun-Gałkowska, *Wychowanie do małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 182-192.

żeńskie jest przede wszystkim zadaniem rodziny. Papież wskazuje w tym kontekście na wrażliwość rodziców, by dostrzegając oznaki Bożego powołania u dzieci pielęgnowali wychowanie do dziewictwa (por. FC 37).

W dziele wychowania rodzinnego szczególnie pomocna staje się solidarność rodzin, która przybiera postać apostołstwa rodzin. Rodziny tworzące nie tylko wspólnotę osób, ale wspólnotę rodzin otrzymują wsparcie poprzez wspólną modlitwę i szukanie odpowiedzi na trudne pytania. „To właśnie określa ponad wszystko wspólną zasadę wychowawczą: rodzice wychowują się dzięki innym rodzicom, a dzieci dzięki dzieciom. W ten sposób tworzy się szczególna tradycja wychowawcza, kierująca się zasadą ‘Kościoła domowego’”<sup>68</sup>. Inną formą apostołstwa rodzin jest otwarcie się na losy dzieci innych rodzin, jako członków jednej rodziny dzieci Bożych. To poszerzenie miłości, sięgające poza więzy krwi, staje się konieczne wobec dzieci potrzebujących i pozbawionych środków do życia. Szczególnym świadectwem miłości jest gotowość adopcji i opieki nad dziećmi opuszczonymi, ponieważ poprzez doznanie miłości rodzinnej mogą oni łatwiej otworzyć się na miłosne ojcostwo Boga (por. FC 41)<sup>69</sup>.

**Posłannictwo rodziny w Kościele** wyraża się najpełniej poprzez uczestnictwo w życiu i misji Kościoła, ze względu na szczególne więzi, jakie łączą Kościół z rodziną chrześcijańską: „To nade wszystko Matka-Kościół rodzi, wychowuje, buduje rodzinę chrześcijańską, wypełniając wobec niej zbawczą misję otrzymaną od Pana [...] Ze swej strony rodzina chrześcijańska jest do tego stopnia wpisana w tajemnicę Kościoła, że staje się, na swój sposób, uczestnikiem zbawczego posłannictwa samego Kościoła”<sup>70</sup>. Wydaje się, że ową specyficzną więź istniejącą pomiędzy rodziną a Kościołem może oddać rozumienie rodziny jako „domowego Kościoła”<sup>71</sup>. Mówiąc zaś o wzajemnym oddziaływaniu, można powiedzieć, że Kościół

---

<sup>68</sup> LdoR 16.

<sup>69</sup> Por. M. Brzeziński, *Troska o dziecko*, dz. cyt., s. 135-144.

<sup>70</sup> FC 49.

<sup>71</sup> Por. B. M. Parysiewicz, *Wychowanie do miłości*, dz. cyt., s. 342-350.

ewangelizuje i uświęca rodzinę, a rodzina nawzajem buduje i uświęca Kościół. Specyfiką misji rodziny jest jej charakter wspólnotowy, a więc „wspólnie małżonkowie jako para, rodzice i dzieci jako rodzina winni przeżywać swoją służbę dla Kościoła i dla świata”<sup>72</sup>.

Rodzina chrześcijańska uczestniczy w misji ewangelizacyjnej nade wszystko poprzez świadectwo miłości: „miłość i życie stanowią zatem rdzeń zbawczego posłannictwa rodziny chrześcijańskiej w Kościele i dla Kościoła”<sup>73</sup>. Oczywiście tylko wówczas, gdy miłość małżeńska ma udział w miłosnym przymierzu Chrystusa i Kościoła, może stać się miłością płodną dla Kościoła. Zaś treścią posłannictwa rodziny jest jej potrójne odniesienie do Jezusa Chrystusa Proroka, Kapłana i Króla, co pozwala odczytać jej misję wiary, modlitwy i służby<sup>74</sup>.

Misję prorocką całego Kościoła określają dwa kierunki działania: Kościół jest wspólnotą ewangelizującą i ewangelizowaną. Podobnie rodzina, jako Kościół domowy, by owocnie ewangelizowała musi poddawać się ewangelizacji, przyjmować Ewangelię i dojrzewać w wierze. „Dlatego w łonie rodziny świadomej tego zadania wszyscy członkowie jej ewangelizują, a także podlegają ewangelizacji”<sup>75</sup>. Wskazuje to na prawdę o dynamicznej strukturze wiary. „W tym tkwi sens misji prorockiej rodziny chrześcijańskiej – przyjęc prawdę, żyć nią i obdarzać prawdą wszystkich członków rodziny, inne rodziny, wspólnotę ludzką – głosząc prawdę być jej świadkiem”<sup>76</sup>. A ponieważ wiara rodzi się i rozwija dzięki Słowu Bożemu, stąd zrozumiałe jest, że rodzina uczestniczy w kościelnej posłudze Słowa Bożego: „rodzina

---

<sup>72</sup> FC 50.

<sup>73</sup> FC 50. Por. B. M. P a r y s i e w i c z, *Wychowanie do miłości*, dz. cyt., s. 350-359.

<sup>74</sup> Niektórzy autorzy odnoszą udział w potrójnej misji Chrystusa do cnót teologicznych: wiary, nadziei i miłości. Por. S. N o w a k, *Duchowość małżeńska w programie IV roku nowenny przed Rokiem 2000*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, dz. cyt., s. 124;

<sup>75</sup> FC 52.

<sup>76</sup> A. L i s k o w a c k a, *Rodzina chrześcijańska w życiu i posłannictwie Kościoła w świetle adhortacji apostoelskiej Jana Pawła II Familiaris consortio*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, dz. cyt., s. 298.

chrześcijańska wypełnia swoje zadanie prorockie przyjmując i głosząc Słowo Boże: w ten sposób staje się z każdym dniem bardziej wspólnotą wierzącą i ewangelizującą<sup>77</sup>.

Ważnym zadaniem małżonków i wszystkich członków rodziny jest przeżywanie integralnej koncepcji wiary. W świetle dokumentów Kościoła trzeba dziś mówić o personalistycznej koncepcji wiary, która podkreśla w wierze osobowy wybór prowadzący do osobowej wspólnoty człowieka z Bogiem, „akt zawierzenia Bogu był zawsze rozumiany przez Kościół jako moment fundamentalnego wyboru, który angażuje całą osobę. Rozum i wola wyrażają tu w najwyższym stopniu swą naturę duchową, aby pozwolić człowiekowi na dokonanie aktu, w którym realizuje się w pełni jego osobowa wolność<sup>78</sup>. Kategoria opcji fundamentalnej pozwala wykazać, że konieczna jest tak życiowa decyzja, która angażuje całego człowieka i całe jego życie, czyli staje się postawą całożyciową<sup>79</sup>. Ze strony człowieka wiara, która jest odpowiedzią objawiającemu się Bogu, wyraża się w „posłuszeństwie wiary”. W procesie przekazu wiary dzieciom można to wyrazić tak: „Przyjąć wiarę, to znaczy przyłączyć się do Osoby Boga; przekazać wiarę, to znaczy przyłączyć się do osoby swoich dzieci. To jest pełny wymiar udziału w misji prorockiej Chrystusa<sup>80</sup>.

Dla małżonków i rodziców specyficznym przedmiotem wiary jest „Ewangelia rodziny”, bowiem Słowo Boże pozwala wciąż odkrywać „zdumiewającą nowość – Dobrą Nowinę – ich życia małżeńskiego i rodzinnego, które Chrystus uczynił świętym i uświęcającym<sup>81</sup>. Dobra nowina o rodzinie budzi nadzieję, pomimo negatywnych przykładów w życiu społecznym, że ich małżeństwo i rodzinę Chrystus

---

<sup>77</sup> FC 51.

<sup>78</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, nr 13, (dalej: FR).

<sup>79</sup> Por. J. Na g ó r n y, *Opcja fundamentalna w praktyce życia chrześcijańskiego*, w: B. J u r c z y k (red.), *Veritatis splendor. Przesłanie moralne Kościoła*, Lublin 1994, s. 75-98.

<sup>80</sup> S. S t e f a n e k, *Małżeństwo podstawą rodziny*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, dz. cyt., s. 49.

<sup>81</sup> FC 51.

uczynił świętym i uświęcającym<sup>82</sup>. W świetle wiary można więc poznać godność małżeństwa i rodziny w planach Bożych, jak też okazując posłuszeństwo wiary, zaakceptować własne małżeństwo i rodzinę jako radosną nowinę i dar Boga. Zaś dynamizm wiary oznacza, że wiara w „Ewangelię rodziny” powinna stale się rozwijać i doskonalić.

Już przygotowanie do małżeństwa powinno być okazją rozwoju wiary chrześcijańskiej w jej integralności, a także czasem pogłębienia jej specyficznego przedmiotu jakim jest „Ewangelia rodziny”<sup>83</sup>. Wówczas sam obrzęd małżeństwa stanie się zarówno głosem „dobrej nowiny” o miłości małżeńskiej, jak i „wyznaniem wiary” w tę prawdę (por. FC 51). Dla nowożeńców obrzęd sakramentu małżeństwa jest włączeniem ich ludzkiej miłości w tajemnicę miłości samego Boga, który sprawia, że ludzka miłość doznaje zbawienia i zdolna jest tworzyć trwałą wspólnotę. Jednakże wyznanie wiary w miłość domaga się przeniesienia jej na całe życie. „Bóg bowiem, który powołał oblubieńców ‘do’ małżeństwa, nadal powołuje ich ‘w’ małżeństwie”<sup>84</sup>. Stale sytuacje codziennego życia sprawiają, że miłość jest przedmiotem trudnych wyborów moralnych, dzięki czemu miłość małżeńska dojrzewa i owocuje.

W dojrzewaniu wiary i miłości małżeńskiej uczestniczy cała rodzina. Dokonuje się bowiem wychowawcza wymiana darów: „rodzice nie tylko dzielą się z dziećmi Ewangelią, ale mogą od nich odebrać tę Ewangelię wyrażoną głęboko życiem”<sup>85</sup>. Jednym z najbardziej podstawowych zadań apostołskich rodziców jest więc dzielenie się swoją wiarą z dziećmi oraz otwarcie się na ubogacające doświadczenia na drodze ich wiary. Rodzina jest podstawowym podmiotem wychowania młodego pokolenia i przekazu wiary, rodzina jako

---

<sup>82</sup> Por. M. Braun-Gałkowska, *Wychowanie do małżeństwa i rodziny*, w: *Familiaris consortio. Tekst i komentarze*, dz. cyt., s. 193.

<sup>83</sup> Por. S. Stefanek, *Teologia rodziny w aspekcie sakramentalnym więzi małżeństwa i rodziny z Chrystusem*, w: *Familiaris consortio. Tekst i komentarze*, dz. cyt., s. 158-161.

<sup>84</sup> FC 51. Por. B. M. Parysiewicz, *Wychowanie do miłości*, dz. cyt., s. 476-481.

<sup>85</sup> FC 52.

główny i pierwszy ośrodek katechizacji, czyli przekazywania nauki wiary i obyczajów chrześcijańskich<sup>86</sup>. Kiedy rodzina żyje wiarą staje się prawdziwie podmiotem, wspólnotą ewangelizującą. Pogłębia to poczucie odpowiedzialności za rozwój i zbawienie każdego członka rodziny. Dlatego Papież zachęca rodziców, by w spełnianiu posługi ewangelizacyjnej i katechetycznej towarzyszyli dzieciom także w okresie ich młodzieńczego buntu, chociaż by wiązało się to z koniecznością znoszenia trudu i cierpienia (por. FC 53).

To wszystko sprawia, że członkowie rodziny stają się misjonarzami miłości i życia. Rodzina ożywiona we własnym wnętrzu duchem misyjnym może odkryć powołanie, by być „znakiem obecności Chrystusa i Jego miłości także dla ludzi stojących ‘daleko’, znakiem dla rodzin, które jeszcze nie wierzą i dla tych rodzin chrześcijańskich, które już nie żyją konsekwentnie wedle otrzymanej wiary”<sup>87</sup>. Kształtuje się wówczas bądź ewangelizacja misyjna skierowana ku tym, którzy nie znają Chrystusa, bądź nowa ewangelizacja skierowana do tych, którzy już nie chcą Go uznać za kogoś ważnego.

Źródłem i podstawowym środkiem uświęcenia małżeństwa i rodziny jest sakrament małżeństwa: „jak z sakramentu wypływa dar i zobowiązanie małżonków, ażeby co dzień żyli otrzymanym uświęceniem, tak też z tegoż sakramentu pochodzą łaska i moralny obowiązek przemiany całego ich życia w nieustanną ‘ofiary duchową’”<sup>88</sup>. Dar sakramentu małżeństwa towarzyszy małżonkom przez całe życie i sprawia, że miłość małżeńska doznaje oczyszczenia i uświęcenia. Służy temu szczególnie Eucharystia i sakrament pokuty i pojednania.

Rodzina staje się Kościołem domowym, gdy mocą wewnętrznego zjednoczenia z Jezusem ofiaruje Bogu godne czynności życiowe i łączy je przez Eucharystię z ofiarą Chrystusa<sup>89</sup>. Dlatego Eucharystia

---

<sup>86</sup> Por. J. B u x a k o w s k i, *Ku teologii Kościoła domowego*, w: *Familiaris consortio. Tekst i komentarze*, dz. cyt., s. 248.

<sup>87</sup> FC 54. Por. M. B r z e z i ń s k i, *Duszpasterska troska Kościoła o żyjących w związkach nieprawidłowych i nieformalnych*, w: *Tożsamość i postannictwo rodziny*, dz. cyt., s.199-211.

<sup>88</sup> FC 56. Por. M. P o k r y w k a, *Antropologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 229-234.

<sup>89</sup> Por. J. B u x a k o w s k i, *Ku teologii Kościoła domowego...*, dz. cyt., s. 247.

jest źródłem małżeństwa i rodziny, jest bowiem źródłem miłości, uobecnienia ofiarę miłości Chrystusa do Kościoła. Eucharystia, która buduje Kościół, buduje też wspólnotę rodzinną, dlatego można mówić o niej jako źródle postawy apostołskiej. Rodziny potrzebują zarówno sakramentu Eucharystii, który jest źródłem jedności i świadectwa, jak również potrzebują sakramentu pokuty, który uzdrawia rany grzechu i przywraca jedność z Bogiem i ludźmi. Zaproszeniu na ucztę eucharystyczną towarzyszy wezwanie do nawrócenia, aby Eucharystia miała charakter zbawczy i moc uświęcenia (por. RH 20)<sup>90</sup>. Dzięki temu rodzina powinna odkryć, że jest szczególnym miejscem pełnienia misji jednania.

Modlitwa rodzinna odsłania wymiar wspólnototwórczy i ewangelizacyjny. Cechą charakterystyczną modlitwy rodzinnej jest jej wspólnotowość, jest modlitwą wspólną męża i żony, rodziców i dzieci, i trzeba by była modlitwą wspólną całej rodziny<sup>91</sup>. Celem modlitwy jest pogłębienie komunii otrzymanej w sakramencie małżeństwa, ale także głębsza komunია staje się owocem modlitwy. Jednym z istotnych obowiązków apostołskich rodziców jest wychowanie dzieci do modlitwy, tak aby umiały otwierać się na tajemnicę Bożego życia i powierzać Bogu swoją przyszłość. Ważnym elementem tego wychowania jest modlitewny przykład rodziców, żywe świadectwo ich modlitwy małżeńskiej oraz modlitwy osobistej matki i ojca (por. FC 60). Zadaniem rodziny, jako Kościoła domowego, jest „stworzenie dzieciom warunków do naturalnego wprowadzenia w modlitwę liturgiczną, właściwą dla całego Kościoła, zarówno w przygotowaniu do niej, jak i przez objęcie nią życia osobistego, rodzinnego i społecznego”<sup>92</sup>. Rodzice powinni pomagać dzieciom stopniowo uczestniczyć w sakramentach inicjacji i dojrzałości chrześcijańskiej, a także obchodzić w domu okresy i święta okresu liturgicznego. Dla misji ewangelizacyjnej istotnym zadaniem jest przedłużenie na codzienne życie kultu sprawowanego w Kościele.

---

<sup>90</sup> Por. B. M. P a r y s i e w i c z, *Wychowanie do miłości*, dz. cyt., s. 478.

<sup>91</sup> Por. A. L i s k o w a c k a, *Rodzina chrześcijańska w ...*, dz. cyt., s. 310.

<sup>92</sup> FC 61.

Godność królewska rodziny jest nie tylko darem, ale i zobowiązaniem, a więc zadaniem i powołaniem<sup>93</sup>. Udział w misji królewskiej wyraża się uczestnictwem w miłości Boga i postawie służby człowiekowi w duchu nowego przykazania miłości. Udział rodziny chrześcijańskiej w misji królewskiej Chrystusa prowadzi do świadomego budowania cywilizacji miłości. Rodzina chrześcijańska kierowana nowym prawem Ducha „zostaje wezwana do przeżywania swej ‘służby’ miłości wobec Boga i wobec braci”<sup>94</sup>. Służba płynąca z miłości nie tylko nie poniża, ale pozwala odnaleźć godność powołania Bożego. Miłość, aby była prawdziwa wymaga panowania nad sobą, tak aby dar z siebie był darem dobra. Często wymaga to ofiary, duchowej ofiary, która czyni apostołstwo służby owocnym. Rodzina swoją służbę w duchu nowego przykazania miłości powinna przeżywać zarówno wewnątrz swojej wspólnoty, jak też w relacjach społecznych. Kościół domowy dzięki świadectwu miłości rodzinnej sprawia, że cały Kościół nabiera charakteru bardziej rodzinnego, tworząc stosunki prawdziwie ludzkie i braterskie (por. FC 64). Tym samym rodzina chrześcijańska budując Kościół w miłości oddaje się na służbę człowiekowi i światu.

**Odpowiedzialność społeczna rodziny** wynika z wewnętrznego powiązania rodziny ze społeczeństwem, a te wzajemne powiązania mają charakter instytucjonalny i personalny<sup>95</sup>. Istotne są przede wszystkim powiązania personalne, bowiem te same osoby uczestniczą w życiu rodzinnym i w życiu społecznym. Rodzina będąc „pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa”<sup>96</sup>, stanowi podstawę jego żywotności i rozwoju: „w rodzinie przecież rodzą się obywatele i w niej znajdują pierwszą szkołę tych cnót społecznych, które stanowią o życiu i rozwoju samego społeczeństwa”<sup>97</sup>. Rodzina jako

<sup>93</sup> Por. A. L i s k o w a c k a, *Rodzina chrześcijańska w ...*, dz. cyt., s. 312.

<sup>94</sup> FC 63.

<sup>95</sup> Por. L. D y c z e w s k i, *Rodzina polska w kontekście współczesnych przemian społecznych*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, dz. cyt., s. 129.

<sup>96</sup> Sobór Watykański II. Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* (DA) nr 11.

<sup>97</sup> FC 42. Por. M. P o k r y w k a, *Antropologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 340-341.

wspólnota osób jest najmniejszą komórką społeczną i tym samym jest instytucją podstawową dla społeczeństwa.

W tym kontekście należy jednak najpierw mówić o obowiązkach społeczeństwa wobec rodziny, gdyż ich spełnienie stwarza prawidłowe warunki funkcjonowania rodziny, a w konsekwencji aktywność ewangelizacyjną rodziny. Wobec wciąż istniejących zagrożeń dla właściwej wizji małżeństwa i rodziny Kościół domaga się od parlamentów, państw i organizacji międzynarodowych uznania autentyczności ludzkich małżeństw i rodzin (por. ChL 40).

Z uznaniem autentyczności rodziny wiąże się także uznanie jej tożsamości i zaakceptowanie jej „jako społeczna podmiotowość. Podmiotowość jest związana z tożsamością każdego małżeństwa i rodziny”<sup>98</sup>. Zapewne same rodziny mogą przyczynić się i spowodować, że społeczeństwo będzie okazywało rodzinie należyne szacunek i poparcie. Dlatego jednym z zadań rodziny jest współpraca w kształtowaniu „polityki rodzinnej”<sup>99</sup>, między innymi w formie „interwencji politycznej” – zarówno poprzez domaganie się, by prawo nie naruszało praw i obowiązków rodziny, jak i domaganie się, by prawo i instytucje pozytywnie broniły rodziny (por. FC 44)<sup>100</sup>.

Rodzina jako podstawowa komórka, wspólnota życia i miłości jest społecznością suwerenną, ale jest także społecznością wielorako uzależnioną. Należy więc zabezpieczyć jej suwerenność przez zapewnienie należnych jej „praw rodziny”. Wyrazem troski ze strony Kościoła o treść i zasady określające prawa rodziny jest *Karta Praw Rodziny* opublikowana przez Stolicę Apostolską 1983 r.<sup>101</sup> Uznanie podmiotowości rodziny, przy jednoczesnej niewystarczalności, wymaga ze strony państwa przestrzegania zasady pomocniczości (por.

---

<sup>98</sup> LdoR 17.

<sup>99</sup> Por. L. Dyczeński, *Rodzina polska w ...*, dz. cyt., s. 144-148.

<sup>100</sup> Por. A. Zaborowska, *Współczesna rodzina – kryzys czy przemiana?*, dz. cyt., s. 84.

<sup>101</sup> Por. W. Góralski, *Karta Praw Rodziny Ludzkiej*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, dz. cyt., s. 208-215; A. Grześkowiak, *Prawa rodziny w świetle międzynarodowych aktów praw człowieka*, w: tamże, s. 216-227; W. Bółoż, *Promocja osoby w rodzinie*, dz. cyt., s. 192-208.

FC 45; LdoR 17). Zasada ta mówi, że wszędzie tam, gdzie rodzina jest samowystarczalna, należy ją pozostawić samej sobie i pozytywnie popierać, natomiast pomoc państwa jest konieczna wówczas, gdy rodzina nie jest w stanie sama spełniać swych odpowiedzialnych zadań. Pomoc ta potrzeba jest rodzinie zwłaszcza w dziedzinie wykształcenia i wychowania, ochrony życia i zdrowia, pracy, w tym pracy kobiet i ich godziwego nagradzania za wypełnianie funkcji macierzyńskiej.

Zapewnienie tych warunków pozwala rodzinie na podjęcie współpracy ze społeczeństwem oraz wypełnienie jej tylko właściwych zadań społecznych. Choć zadania społeczne rodziny dotyczą głównie prokreacji i wychowania, to jednak rodzina pełni jeszcze inne funkcje społeczne. Jan Paweł II uważał, że „rodzina stanowi kolebkę i najsukuczniejsze narzędzie humanizacji i personalizacji społeczeństwa”<sup>102</sup>, czyniąc życie naprawdę ludzkim. W *Christifideles laici* Papież dodał, że rodzina zgodnie ze swym powołaniem jest pierwszym miejscem „humanizacji” osoby i społeczeństwa (por. ChL 40). Funkcja personalizująca wszystkich członków, jaką posiada rodzina sprawia, że jest ona szkołą pełnego humanizmu<sup>103</sup>. Nade wszystko rodzina jest pierwszą wspólnotą jakiej człowiek doświadcza. Rodzina ułatwia przeżycie dojrzałej komunii osób, miłości, szacunku, dialogu służby, co sprawia, że rodzina staje się pierwszą i niezastąpioną szkołą życia społecznego. Rodzina pomaga też określić relację do takich społeczności jak naród i państwo, stając się środowiskiem kształtowania świadomości narodowej i postaw patriotycznych. Proces socjalizacji dzięki rodzinie staje się tym bardziej naglący, gdy współczesne zjawiska depersonalizacji i umasowienia nie tylko powodują odczłowieczenie, ale utrwalają zło, które pogłębia ucieczkę od siebie i społeczeństwa. Takim złem, które poza osobistą degradacją, dodatkowo niszczy relacje społeczne jest alkoholizm, narkomania, a nawet terroryzm. Niezastąpiona jest więc rola rodziny w procesie socjalizacji, a pośrednio w zwalczaniu wspomnianych plag społecznych.

---

<sup>102</sup> FC 43.

<sup>103</sup> Por. L. D y c z e w s k i, *Rodzina-społeczeństwo-państwo*, Lublin 1994, s. 47.

Ważnym elementem posłannictwa rodziny jest gotowość podejmowania rozmaitych dzieł służby społecznej, zwłaszcza wobec chorych, upośledzonych i ubogich nie mających pomocy od organizacji i instytucji. Należy zachęcać rodziny do tworzenia warunków życia bardziej sprawiedliwych zarówno przez zaspokajanie podstawowych potrzeb, jak i zmianę prawodawstwa i funkcjonowania instytucji społecznych (por. FC 43-44)<sup>104</sup>. W tym kontekście należy mówić o cnocie gościnności, która wyraża różnorodność postaw, poczynając od otwarcia drzwi domu i własnego serca, aż po konkretną pomoc w zdobyciu mieszkania przez każdą rodzinę. Te zadania społeczne, gdy dotyczą rodziny chrześcijańskiej, wymagają uzupełnienia o jej chrześcijańską specyfikę, czyli świadomość pełnienia posłannictwa ludzi świeckich szukających Królestwa Bożego pośród świata (por. FC 47).

\* \* \*

Zadanie ewangelizacji świata nie jest możliwe bez apostolskiego zaangażowania katolików świeckich świadomych swojej misji w Kościele i świecie. W sposób szczególny wezwanie do apostolskiej aktywności skierowane jest do małżonków, którzy umocnieni dodatkowo sakramentem małżeństwa nie tylko powinni wypełniać zadania wobec siebie, ale także włączyć się w dzieło zbawienia świata. Dlatego obowiązkiem całego Kościoła jest uświadomienie powszechnej prawdy o godności małżeństwa i rodziny jako powołania Bożego. Rodzina żyjąc w świętości, dostępuje sama zbawienia, ale poprzez świadectwo wobec świata staje się wspólnotą zbawiającą. Na początku III tysiąclecia potrzebna jest nadzieja, że rodziny włączą się w dzieło nowej ewangelizacji. Wzmocnieniu tej nadziei powinno służyć świadectwo rodzin prawdziwie chrześcijańskich, które poprzez tę posługę potwierdzają wielkość swego powołania.

---

<sup>104</sup> Por. J. K o p e r e k, *Rodzina a społeczeństwo. Refleksje wokół Familiaris consortio z perspektyw katolickiej nauki społecznej*, w: *Tożsamość i posłannictwo rodziny*, dz. cyt., s. 105-114.

### **Streszczenie**

Nowa ewangelizacja Kościoła i świata nie jest możliwa bez apostołskiego zaangażowania katolików świeckich świadomych swojej misji. Obowiązkiem całego Kościoła jest uświadomienie wszystkim prawdy o godności małżeństwa i rodziny jako powołania Bożego, poprzez promocję „Ewangelii rodziny”. W sposób szczególny wezwanie do ewangelizacyjnej aktywności świeckich skierowane jest do rodzin, gdyż rodzina, żyjąc w świętości, dostępuje sama zbawienia, ale poprzez świadectwo wobec świata staje się wspólnotą zbawiającą. Świadectwem jest tworzenie wyjątkowych wspólnot – „communio personarum”. Odpowiedzialność małżonków i rodzin wyraża się służbą życiu, poprzez zrodzenie i wychowanie dzieci. Misją ewangelizacyjną rodziny jest twórczy udział we wspólnocie eklezjalnej i społecznej.

### **Christian Family in the Mission of New Evangelization Summary**

The call to new evangelization characteristic of the pontificate of St John Paul II most fully expresses the essence of the mission of the Church. As the teachings of the recent Popes point out, Christian family has a special place in this mission. The evangelising mission of the family is creative participation in ecclesiastic and social community. A family, by living in holiness, gains its own salvation, but by bearing witness before the world becomes a saving community. Bearing witness is creating extraordinary communities: “communio personarum”. The responsibility of spouses and families is expressed in the service to life, by bearing and educating children. Thus family, as the first and vital cell of society, fulfills its mission towards the citizens, being the school of the most important social virtues. A duty of the whole Church is to make everybody aware of the truth about the dignity of marriage and family as a God’s calling, through promoting “The Gospel of the Family”.